

# Maria Sadowska, Ja nie chc

Ja nie chc&#281; spa&#263;  
Ja nie chc&#281; spa&#263;  
Ja nie chc&#281; umiera&#263;  
Chc&#281; tylko w&#281;drowa&#263; po pastwiskach nieba  
Bia&#322;o-zielone ob&#322;oki zbiera&#263;  
Nie chc&#281; nic wi&#281;cej nie chc&#281; nic mniej  
S&#261; takie brzegi na kt&#281;rych nie by&#322;am  
S&#261; takie &#347;niegi kt&#281;rych nie wy&#347;ni&#322;am  
S&#261; poca&#322;unki na kt&#281;re czekam  
My&#347;li z daleka, drogi pod wiatr.  
Ja nie chc&#281; spa&#263;  
Nie chc&#281; umiera&#263;  
Chc&#281; tylko w&#281;drowa&#263; po pastwiskach nieba  
Bia&#322;o-zielone ob&#322;oki zbiera&#263;  
Niczego wi&#281;cej mi nie potrzeba  
A chocia&#380; nie ma tam brzegu mojego  
&#347;nieg&#281;w i nieba zielonego  
Noc mnie nie nuy  
Dzie? si? nie d?u?y  
Ci&#261;gle w podr&#281;ży w drodze pod wiatr...  
Ja nie chc&#281;? spa&#263;?!